

Sygn. akt I C 334/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Jakubiec

Protokolant: Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2015 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. G.

przeciwko B. L. (1)

o zachowek

I. zasądza od pozwanej B. L. (1) na rzecz powódki B. G. kwotę 50.583,33 zł (pięćdziesiąt tysięcy pięćset osiemdziesiąt trzy złote 33/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

IV. nakazuje ściągnąć od powódki B. G. z zasądzonego na jej rzecz w pkt I świadczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 1855,33 zł (jeden tysiąc osiemset pięćdziesiąt pięć złotych 33/100) tytułem części kosztów sądowych;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanej B. L. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 1399,64 zł (jeden tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 64/100) tytułem pozostałej części kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 334/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 marca 2013 roku powódka B. G., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanej B. L. (1) kwoty 116.666 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje roszczenie strona powodowa wskazała, iż w dniu 5 grudnia 2010 roku w P. zmarł T. Ł. (1). Powódka jest córką zmarłego, który pozostawił nadto swoje dzieci-córkę A. W. i syna R. Ł..

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej I Wydział Cywilny, na podstawie testamentu sporządzonego przez Sekretarza Gminy W., postanowieniem z dnia 28 listopada 2010 roku stwierdził nabycie spadku po zmarłym przez B. L. (1) w całości. Powódka podała, iż w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne o powierzchni 6,654 ha zabudowane budynkami gospodarczymi wraz ze sprzętem rolniczym o wartości około 400.000 zł oraz oszczędności zgromadzone na rachunku bankowym o wartości około 300.000 zł.

Strona powodowa wskazała, iż pismem z dnia 18 stycznia 2013 roku, doręczonym pozwanej dnia 22 stycznia 2013 roku powódka wezwała B. L. (1) do dobrowolnej zapłaty kwoty zachowku w wysokości 116.666 zł odpowiadającej 1/6 wartości spadku. Do chwili obecnej pozwana nie uiszczała żądanej kwoty.

Z treści uzasadnienia pozwu wynika nadto, iż jako zstępna spadkodawcy przez całe życie nie otrzymała od ojca żadnych przysporzeń, co więcej spadkodawca nie chciał płacić alimentów, gdy powódka nie była w stanie jeszcze utrzymać się samodzielnie. Wskazała, że pomimo tego utrzymywała z ojcem kontakt, najczęściej z okazji świąt lub imienin.

Powódka podała, iż gdyby spadkodawca nie sporządził testamentu cały spadek po nim przypadłby zstępnym po 1/3 udziału.

Zaznaczyła nadto, iż zgodnie z treścią testamentu T. Ł. (1) „wyklucza całą swoją rodzinę oraz swoje dzieci nieślubne z udziału w testamencie”, co nie stanowi jej zdaniem podstawy wydziedziczenia spadkobierców ustawowych. Mamy tu do czynienia bowiem z testamentem negatywnym, którego skutki ograniczają się jedynie do wyłączenia spadkobiercy ustawowego od dziedziczenia. Takie wyłączenie zaś zdaniem strony powodowej nie pozbawia spadkobiercy ustawowego świadczenia z tytułu zachowku (pозew k.2-5).

W odpowiedzi na pozew B. L. (1), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie uznawała powództwa i wносиła o jego oddalenie, podnosząc równocześnie, iż żądanie zapłaty zachowku określone w pozwie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie zasługuje na ochronę w myśl art. 5 k.c.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie wskazała, że zachowanie powódki względem zmarłego ojca cechowała szczególna naganność. Podała, że spadkodawca od wielu lat był osobą schorowaną, cierpiał na szereg schorzeń, był wielokrotnie hospitalizowany i wymagał stałej pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu. Pozwana wyjaśniła, iż to ona od ponad 12 lat świadczyła spadkodawcy przedmiotową pomoc, poprzez sprawowanie stałej opieki, codziennej pielęgnacji, gotowanie posiłków, pranie, sprzątanie, pomoc przy załatwianiu czynności fizjologicznych, zapewnienie pomocy medycznej, dowożenie do lekarzy, pokrywanie kosztów transportu medycznego, wsparcie psychiczne i emocjonalne. Dodała, iż powódka oraz jej rodzeństwo nie utrzymywali kontaktu ze swoim ojcem, nie pomagali mu, nie troszczyli się o niego, nie wspierali go w chorobach zarówno fizycznie jak i psychicznie, nie interesowali się jego losem. Wskazała, że to ona zorganizowała pogrzeb ojca, a powódka nawet w nim nie uczestniczyła.

Strona pozwana nadto zwróciła uwagę, iż wskazana przez B. G. wartość składników majątkowych jest rażąco zawyżona. Wyjaśniła jednocześnie, że w skład spadku po zmarłym wchodzi: gospodarstwo rolne o powierzchni 6,6541 ha położone w P., zabudowane budynkiem mieszkalnym i gospodarczym oraz stodołę o wartości 144.000 zł, ciągnik rolniczy marki U. (...) o wartości 4000 zł, samochód osobowy marki F. (...) z 1997 roku o wartości 2000 zł. Pozwana wniosła nadto o odliczenie od czynnego stanu spadku długów w postaci: zapłaconego przez pozwaną podatku od spadku i darowizn w wysokości 4814 zł, kosztów pogrzebu spadkodawcy w wysokości 2396,80 zł oraz kosztów przyłącza wodnego w wysokości 2000 zł (odpowiedź na pozew k. 41-43).

W kolejnym piśmie strona powodowa podała, iż w skład spadku, bądź długów spadkowych nie wchodzi własny obowiązek podatkowy spadkodawcy, bowiem w oczywisty sposób obowiązek ten nie był związany z osobą spadkodawcy i nie może stanowić długu spadkowego. Nadto strona powodowa dodała, iż koszt sprawienia pogrzebu spadkodawcy został zwrócony pozwanej przez KRUS. Koszt zaś wykonania przyłącza wodnego w wysokości 2000 zł także nie może być zaliczany do długów spadkowych, bowiem zmarłego z Gminą nie łączyła żadna umowa, która nakładałaby na spadkodawcę jakiegokolwiek obowiązki finansowe wobec gminy z tytułu wykonania przyłącza.

Ustosunkowując się zaś do powoływanej przez pozwaną art. 5 k.c. powódka wskazała, iż pomimo tego, że jej ojciec nie interesował się nią w okresie jej dzieciństwa, nie płacił dobrowolnie alimentów, nazywał ją „bękartem”, ona sama wielokrotnie starała się nawiązać z nim kontakt po dojrzeniu do pełnoletniości, zapraszając go na rodzinne uroczystości, pisząc do niego listy oraz odwiedzając go. Zdaniem powódki to pozwana nie akceptowała dzieci zmarłego i starała się odciąć go od nich. Nie poinformowała żadnego z nich o śmierci spadkodawcy, dlatego powódki nie było na pogrzebie

ojca. Dodała, że pozwana przejęła całość obowiązków nad zmarłym, bowiem uniemożliwiła innym, w tym powódce, udzielenia mu pomocy finansowej bądź emocjonalnej (pismo procesowe k. 97-98v).

W piśmie procesowym z dnia 11 maja 2015 roku powódka wskazała, iż w skład spadku po J. Ł. wchodzi:

-nieruchomość rolna, dla której prowadzona jest księga wieczysta Nr (...) przez Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej Wydział Ksiąg Wieczystych o wartości 300.000 zł;

-samochód osobowy N. (...) nr rej (...) o wartości 2500 zł;

-samochód osobowy F. (...) nr rej. (...) o wartości 3000 zł.

Strona powodowa podała, iż wartość zachowku powódki wynosi 1/6 masy spadkowej tj. 50.916,67 zł (pismo procesowe k. 204).

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie.

Pełnomocnik powódki popierał powództwo i wnosił o jego uwzględnienie, pełnomocnik pozwanej nie uznawał powództwa i wnosił o jego oddalenie (protokoły rozpraw k. 79-80, k. 124-125, k.142-143v, k.201-201v, k.210-211).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 grudnia 2010 roku zmarł T. Ł. (1) (odpis skrócony aktu zgonu k. 7). W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku prowadzonego w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej w sprawie sygn. akt I Ns 2693/11 przedstawiony został testament, sporządzony przed Sekretarzem Gminy W. w obecności dwóch świadków w dniu 25 maja 2010 roku, w którym spadkodawca oświadczył, że powołał do całego spadku pozwaną B. L. (1) (odpis skrócony aktu zgonu k.7).

W dniu 14 marca 2012 roku Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu T. Ł. (1) i postanowieniem z dnia 28 listopada 2012 roku stwierdził, że spadek po T. Ł. (1) nabyła w całości B. L. (1) na podstawie testamentu z dnia 25 maja 2010 roku (protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu k. 30, postanowienie k. 50 dołączonych akt I Ns 2693-11 Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej).

W skład spadku po T. Ł. (1) wchodzi nieruchomość położona w P., składająca się z działek nr (...) (Ł łąki trwałe), 574, 604, 784 (Ls –lasy), 811, 852 (R- grunty orne), 816, 858 (B-grunty rolne zabudowane) i 606 (Ps –pastwiska trwałe), której stan prawny uregulowany jest w księdze wieczystej KW Nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej VI Wydział Ksiąg Wieczystych, o łącznej powierzchni 6,6541 ha. Działka nr (...) zabudowana jest siedliskiem, zajmującym powierzchnię ok. 0,3 ha, położonym w północnej części działki, w sąsiedztwie drogi gminnej. Zabudowę siedliskową stanowi dom mieszkalny parterowy, ze strychem, w niewielkiej części podpiwniczony, o konstrukcji murowanej, obora z letnią kuchnią o konstrukcji murowanej, stodoła o konstrukcji murowanej oraz budynek gospodarczy o konstrukcji murowanej z drewnianą wiatą na opał. Część siedliskowa została ogrodzona słupkami murowanymi z wypełnieniem sztachetami oraz w części z siatki stalowej mocowanej do słupków betonowych. Dojścia do budynku zostały utwardzone betonowymi płytkami chodnikowymi, w części utwardzenie betonowe. Przed domem zlokalizowany jest ogródek, a w sąsiedztwie obszaru z zabudową sad przydomowy. Teren poza siedliskiem i sadem jest użytkowany rolniczo. Nadto teren otaczający uzbrojony jest w sieć energetyczną, wodociągową i telefoniczną. Wartość rynkowa przedmiotowej nieruchomości według stanu na datę otwarcia spadku (05.12.2010 r.) oraz aktualny poziom cen rynkowych (listopada 2014 r.) wynosi 300.000 zł (opinia biegłego sądowego w zakresie wyceny nieruchomości wraz z załącznikami k. 151-188, odpis księgi wieczystej k.14-17).

Nadto w skład spadku po T. Ł. (1) wchodzi: samochód osobowy N. (...) nr rej (...) o wartości 2500 zł oraz samochód osobowy F. (...) o nr rej. (...) o wartości 3000 zł (dane pojazdu k.102-103).

Zmarły T. Ł. (1) w chwili śmierci był kawalerem, miał troje dzieci z trzech nieformalnych związków: B. G., A. W. i R. Ł.. T. Ł. (1) zamieszkiwał w P. wraz z B. L. (1) (odpis skrócony aktu małżeństwa k.8, odpis skrócony aktu urodzenia k.29 dołączonych akt I Ns 2693/11, odpis skrócony aktu urodzenia k. 46).

T. Ł. (1) przed śmiercią był osobą schorowaną, cierpiał między innymi na przewlekłą niewydolność serca, chorobę uchyłkową jelita grubego, reumatoidalne zapalenie stawów, stan po dwóch zawałach mięśnia sercowego, w związku z czym był wielokrotnie hospitalizowany i wymagał pomocy osób trzecich (karty informacyjne leczenia szpitalnego k.58-71v). T. Ł. (2) opiekowała się B. L. (1), która zajęła się również sprawami związanymi z jego pochówkiem. T. Ł. (1) nie spotykał się ze swoimi dziećmi przed śmiercią. B. L. (1) nie poinformowała zstępnych T. Ł. (1) o jego śmierci. B. G. w chwili śmierci ojca przebywała poza granicami kraju, jej siostra A. W. dowiedziała się o śmierci ojca od sąsiadów i w związku z tym była obecna na pogrzebie (zeznania A. C. k.143v-144, zeznania W. C. k. 143, zeznania w trybie art. 299 k.p.c. B. L. (1) k. 210-211, zeznania A. W. k.79v,81, zeznania J. F. k.124v,126, zeznania S. M. k. 124v,126).

B. G. wychowywana była wyłącznie przez swoją matkę R. N., jako dziecko cierpiała na chorobę serca. Jej ojciec T. Ł. (1) nie interesował się córką, nie chciał dobrowolnie płacić alimentów na jej utrzymanie. Pomimo tego B. G. po uzyskaniu pełnoletniości starała nawiązać się kontakt z ojcem, zapraszając go na rodzinne uroczystości, pisząc do niego listy, jednak zmarły nie dążył do kontaktu z córką (zeznania R. N. k.79v,81, zeznania A. W. k.79v,81).

Pismem z dnia 18 stycznia 2013 roku, doręczonym w dniu 22 stycznia 2013 roku, B. G. wezwała B. L. (1) do zapłaty kwoty 116.666 zł na swoją rzecz tytułem zachowku po zmarłym T. Ł. (1) (pismo k. 12, potwierdzenie odbioru k. 13).

Decyzją Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 20 grudnia 2010 roku przyznano B. L. (1) zasiłek pogrzebowy po zmarłym T. Ł. (2) w wysokości 6406, 16 zł (decyzja k.108-109v).

W związku z uzyskanym wezwaniem z Urzędu Gminy W., B. L. (1) w dniu 27 kwietnia 2011 roku dokonała wpłaty kwoty 2000 zł, na rzecz wykonania przyłącza wodociągowego do budynku, do uiszczenia której zobowiązany był zmarły (pismo Urzędu Gminy W. k. 48, potwierdzenie wpłaty k.50).

Nadto pozwana uiściła, z tytułu dziedziczenia własności rzeczy i praw majątkowych po T. Ł. (2), podatek od spadków i darowizn w wysokości 4814 zł (decyzja k. 53, potwierdzenie zapłaty k. 50).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów, w postaci dokumentów załączonych do akt niniejszej sprawy i dokumentów z akt sądowych mających związek z niniejszą sprawą, które wzajemnie się uzupełniają, stanowiąc dla Sądu wiarygodną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

W celu ustalenia spornej kwestii wartości majątku wyznaczającego stan spadku po T. Ł. (2), Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego w zakresie wyceny nieruchomości mgr inż. J. C.. W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłego, nie dopatrywał się Sąd nieprawidłowości pozwalających na odebranie złożonej opinii przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegły wskazał bowiem wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawił także jego tok. Wnioski płynące z opinii przedstawione są klarownie i logicznie wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrywał się błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. Ponadto jej treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron w niniejszej sprawie. W tych warunkach opinia biegłego posłużyła za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków: A. W. (k.79v,81), R. N. (k.79v,81), A. C. (k.143v-144), W. C. (k. 143), J. F. (k.124v,126) S. M. (k. 124v,126) oraz zeznania pozwanej B. L. (1) (k. 210), w zakresie w jakim zeznania te wzajemnie się pokrywały, uzupełniały i pozwoliły na ustalenie powyższego stanu faktycznego.

Sąd nie obdarzył wiarą zeznań B. L. (1) w zakresie w jakim podała, że nie zawiadomiła powódki o śmierci jej ojca, bo nie wiedziała jak się nazywa i gdzie mieszka. Z zeznań A. W. i R. N., które Sąd obdarzył wiarą w całości wynika, że B. G. wysyłała do zmarłego listy, na których był umieszczony adres powódki, a które zapewne często odbierała pozwana,

bowiem opiekowała się T. Ł. (1). Poza tym o śmierci ojca, B. L. (1), nie poinformowała również drugiej córki-A. W., która bywała w domu ojca i widywała pozwaną. Sąd nie kwestionuje jednocześnie zeznań J. F., S. M., A. C. i W. C., którzy zeznali, iż nie widywali powódki w domu jej ojca, a zmarły nie mówił o swoich dzieciach, bowiem zeznania w tym zakresie nie są sprzeczne z ustalonym przez Sąd stanem faktycznym, a wręcz korelują z zeznaniami A. W. i R. N., które podały że zmarły nie chciał utrzymywać kontaktów z dziećmi, które nie były mile widziane w jego domu.

Zeznania Z. B. nie były zaś pomocne w ustaleniu stanu faktycznego, bowiem zasłaniał się on niepamięcią w istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okolicznościach (zeznania k. 124v,126).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo B. G. o zachówek jest co do zasady usprawiedliwione i podlega uwzględnieniu na podstawie art. 991 k.c.

Na wstępie wymaga zaakcentowania, że ratio legis instytucji zachowku sprowadza się do ustawowego zabezpieczenia i ochrony interesów majątkowych najbliższych członków rodziny spadkodawcy, przez zapewnienie im niezależnie od jego woli, a czasem nawet wbrew niej, z chwilą otwarcia spadku roszczenia pieniężnego wobec spadkobiercy testamentowego dziedziczącego spadek.

W myśl art. 991 § 1 k.c., krąg uprawnionych obejmuje zstępnych, małżonków oraz rodziców spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, zaś wysokość należnej im sumy zasadniczo odpowiada połowie wartości udziału w spadku, który przypadaby im przy dziedziczeniu ustawowym. Odstępstwo od tej reguły przewidziano dla osób trwale niezdolnych do pracy i małoletnich, dla których zachówek stanowi dwie trzecie części wartości udziału spadkowego.

Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991 § 2 k.c.).

Jakkolwiek uprawnienie do zachowku jest w zasadzie przywilejem bezwzględny, to jednak przy wystąpieniu ściśle określonych okoliczności i przyczyn (art. 1008 k.c.), a także przy zachowaniu określonej formy (art. 1009 k.c. i 1010 k.c.), może ono zostać zmodyfikowane przez samego spadkodawcę.

Zgodnie bowiem z art. 1008 k.c., spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

W drodze zawartego w testamencie wydziedziczenia, spadkodawca może więc pozbawić sukcesora wskazanego prawa do zachowku. Utrata przez wydziedziczonego zstępnego pozycji spadkobiercy ustawowego i udaremnienie mu dochodzenia sumy pieniężnej tytułem zachowku, nie odejmuje jednakże uprawnienia do zachowku jego zstępnym.

Powołane przepisy art. 1008 k.c. i art. 1009 k.c., które dotyczą instytucji wydziedziczenia, zawierają jednak wyraźne wskazanie, że przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać już z treści testamentu. Wymienioną regulację należy interpretować wąsko. Zgodnie z utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, wola wydziedziczenia winna zostać w testamencie wyrażona wyraźnie ze wskazaniem osoby wydziedziczonej. Samo pominięcie spadkobiercy ustawowego, choćby nawet z okoliczności towarzyszących sporządzeniu testamentu wynikał taki zamiar, nie może być interpretowane jako skuteczne wydziedziczenie tej osoby.

Testament spadkodawcy T. Ł. (1), co w sprawie jest niesporne, nie zawierał postanowienia o wydziedziczeniu powódki, bowiem wskazanie w testamencie, iż „T. Ł. (1) wyklucza całą swoją rodzinę oraz swoje dzieci nieślubne z udziału w

testamencie” powoduje jedynie wyłączenie spadkobiercy ustawowego od dziedziczenia. Nadto w toku postępowania nie wykazano także, by B. G. została uznana za niegodną dziedziczenia lub też zrzekła się dziedziczenia, co przesądza o tym, że co do zasady przysługuje jej prawo do zachowku, a tym samym czynna legitymacja procesowa związana z takim żądaniem.

Powódka B. G. była jedną z trojga dzieci zmarłego w dniu 5 grudnia 2010 roku T. Ł. (1).

Zgodnie z przepisem art. 931 § 1 k.c., gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego powódka byłaby powołana do dziedziczenia 1/3 części spadku. Z uwagi na fakt, iż nie jest on osobą całkowicie niezdolną do pracy ani małoletnią przysługuje jej połowa wartości udziału spadkowego, który by jej przypadła przy dziedziczeniu ustawowym. Oznacza to, że należy jej zachówek winien przedstawiać 1/6 części wartości całości spadku po T. Ł. (1).

Wskazać w tym miejscu należy, iż Sąd nie znalazł podstaw aby pozbawić powódkę prawa do zachowku na podstawie art. 5 k.c., jak domagała się tego strona pozwana.

W sprawach o zachówek co do zasady istnieje możliwość obniżenia wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie ogólnego art. 5 kodeksu cywilnego. Stanowisko takie poparł Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 maja 1981 roku (III CZP 18/81, OSN 1981 rok, nr 12, poz. 228). Artykuł 5 k.c. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy stwierdził, że celem zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższej rodziny, jednak w wyjątkowych wypadkach dopuszczalne jest obniżenie wysokości zachowku na podstawie art. 5 k.c., w szczególności ze względu na zasady współżycia społecznego.

Zważyć należy, iż dokonując oceny, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa według art. 5 k.c., nie można pomijać okoliczności, iż prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 roku, IV CK 215/03).

Etyczny charakter instytucji zachowku ma zatem wpływ na ocenę roszczenia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c. Istotne jest to, że ocena ta jest w tej sytuacji zaostrzona, co prowadzi do konkluzji, iż do nadużycia prawa będzie mogło dojść jedynie wyjątkowo, w przypadkach szczególnie rażących. W niniejszej sprawie powódka jest córką spadkodawcy i w tym przypadku zachówek realizuje prawo dziecka spadkodawcy do otrzymania udziału w spadku.

B. G. faktycznie, jak wskazała pozwana w niniejszej sprawie, nie miała kontaktu z ojcem, nie zajmowała się nim podczas jego wieloletniej, ciężkiej

choroby, nie była na pogrzebie ojca. Należy jednak wskazać, iż analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wskazuje na to, że powódka próbowała po uzyskaniu pełnoletniości nawiązać kontakt z ojcem, wysyłała do niego listy, zapraszała na uroczystości rodzinne, jednak ojciec nie wyrażał chęci do nawiązania z nią kontaktu. Nadto B. G. nie miała możliwości uczestniczenia w pochówku ojca, bowiem B. L. (1) nie powiadomiła żadnego z dzieci spadkodawcy o jego śmierci, poza tym powódka przebywała w tym okresie poza granicami kraju. W tym miejscu należy jednak podkreślić, iż nawet gdyby powódka nie interesowała się swoim ojcem, to zachowanie jej w dużej mierze musiałoby zostać usprawiedliwione. Nie można bowiem stracić z pola widzenia faktu, że zmarły T. Ł. (1) nie interesował się powódką od czasu jej narodzin, nie brał udziału w jej wychowywaniu i nie chciał łożyć na jej utrzymanie, wiedząc, iż miała poważne problemy zdrowotne. Pomimo inicjatywy powódki do nawiązania kontaktów, nie uczestniczył w jej życiu oraz w życiu jej najbliższych. Zachowanie T. Ł. (1) miało więc zdecydowany wpływ na brak kontaktów z jego córką. Stąd nie można z pewnością czynić powódce uzasadnionego zarzutu, że nie opiekowała się ojcem podczas jego choroby bowiem faktycznie nie miała takiej możliwości, gdyż podobnie jak jej siostra, nie była mile widziana w jego domu.

W judykaturze podkreśla się, że dokonując osądu roszczenia

o zachówek w aspekcie zasad współżycia społecznego trzeba mieć na uwadze, że celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych wymienionych w art. 991 § 1 k.c. najbliższych członków rodziny przez zapewnienie im niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego ułomkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Zastosowanie art. 5 k.c. nie może udaremniać celów przepisów o zachowku. Odwołanie do zasad współżycia społecznego winno raczej służyć ochronie zobowiązanego do zachowku w sytuacji, gdy jego wysokość będzie nadmierna np. w wyniku nagłych zmian ekonomicznych, czy innych niezależnych od spadkobiercy zjawisk wpływających na wartość spadku (np. jego kradzież) (zob.: A. Szpunar glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, NP 1983, nr 2, s. 94 i nast.).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd nie znalazł w niniejszej sprawie żadnych podstaw, aby przyjąć, iż zachodzi szczególnie rażąco przypadek uzasadniający obniżenie należnego powódce zachowku po zmarłym ojcu T. Ł. (2).

Należy podnieść, iż prawa powódki do zachowku, przysługujące jej ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący pomiędzy nią a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzać swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych.

Dodatkowo dostrzec należy, iż obniżenie wysokości zachowku może mieć tylko miejsce w przypadkach zupełnie wyjątkowych, albowiem już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku, korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia, jest dla niego okolicznością krzywdzącą, dolegliwością, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku (tak też SA w Szczecinie w wyroku z dnia 27.03.13r, sygn. akt IACa 892/12).

Należy mieć na uwadze, iż powódka nie zaznała miłości ojcowskiej, wychowywana była wyłącznie przez matkę, musiała pogodzić się z „odrzuconiem” jakiego doznała ze strony ojca, dlatego też zachówek w tym wypadku będzie z pewnością urzeczywistnieniem obowiązków moralnych spadkodawcy wobec powódki – jego córki, z jakiego nie wywiązał się podczas swojego życia, nie udzielając jej należnego wsparcia i nie ujmując jej w testamencie.

Odnosząc się zaś do składu majątku spadkowego po T. Ł. (2), należy podnieść, iż został on wskazany w ustaleniach faktycznych. Wspomnieć wymaga jedynie, iż składa się na niego nieruchomości położona w P. o wartości, niekwestionowanej ostatecznie przez strony niniejszego postępowania, a stanowiącej kwotę 300.000 zł oraz dwa samochody również o niekwestionowanej wartości: N. (...) o wartości 2500 zł oraz F. (...) o wartości 3000 zł.

W takich warunkach wartość należnego powódce zachowku zamykałaby się kwotą 50.916,67 zł. Biorąc jednakże pod uwagę fakt poniesienia przez pozwaną długów spadkowych, Sąd pomniejszył kwotę należną tytułem zachowku o 2000 zł. Uznał bowiem, iż pozwana słusznie wskazała, że poniesiony przez nią koszt przyłącza wodnego należy zaliczyć w niniejszej sprawie do długów spadkowych. Dokumenty dołączone do akt niniejszej sprawy wskazują, iż to zmarły T. Ł. (1) był zobowiązany do uiszczenia kwoty 2000 zł i to właśnie do niego skierowane było wezwanie Urzędu Gminy W. (k.48) do uregulowania niniejszej zaległości. Bezsporną jest również okoliczność, iż ostatecznie to pozwana uregulowała przedmiotowe zobowiązanie. Nie ulega więc wątpliwości, iż wartość majątku spadkowego powinna zostać pomniejszona o niniejszą kwotę.

Sąd nie widzi potrzeby odnoszenia się do nie uwzględnienia jako długu spadkowego kosztów pogrzebu T. Ł. (1), z uwagi na to, że bezspornym w niniejszej sprawie jest fakt, iż pozwana uzyskała zasilek pogrzebowy.

Przechodząc zaś do nie zaliczenia przez Sąd do długów spadkowych, uiszczonego przez B. L. (1) podatku od spadków i darowizn w wysokości 4814 zł, należy wskazać, że uiszczenie go przez pozwaną nie stanowi długu spadkowego, albowiem jest on należnością publicznoprawną obciążającą spadkobiercę, a nie spadek. Należy w tym miejscu wskazać, iż spadek stanowi ogół cywilnych majątkowych praw i obowiązków zmarłego (za wyjątkiem tych ściśle związanych z jego osobą oraz praw, które z chwilą jego śmierci, przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy

są one spadkobiercami-art. 922§ 2 k.c.). Tymczasem w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia ze zobowiązaniem podatkowym zmarłego spadkodawcy, które przeszło na spadkobiercę, ale ze zobowiązaniem podatkowym samego spadkobiercy. Ponadto owe zobowiązanie podatkowe nie należy też do wchodzących do spadku zobowiązań, które nie były zobowiązaniami spadkodawcy i powstały dopiero w chwili jego śmierci, wymienionych w art. 922 § 3 k.c. (tak też SN w wyroku z dnia 07.04.2004 roku IV CSK 215/03). W tym miejscu jedynie na marginesie należy dodać, iż przywołane przez stronę pozwaną odmienne i jednocześnie odosobnione stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie nie zostało podzielone w związku z powyższym przez sąd orzekający w niniejszej sprawie.

Nadto należy dodać, iż powódka jako córka zmarłego, w odróżnieniu od B. L. (2), będącej dla spadkodawcy osobą obcą, mogłaby skorzystać z ustawowo przewidzianej możliwości zwolnienia od podatku od spadku po nim.

Reasumując dokonane powyżej ustalenia i rozważania, Sąd w punkcie I wyroku zasądził na rzecz powódki od pozwanej, jako należny jej zachówek kwotę 50.583,33 zł. Jako, że powódka sprecyzowała swoje roszczenie w piśmie procesowym, nadanym dnia 11 maja 2015 roku do strony pozwanej, Sąd uznał iż strona pozwana w terminie 7 dni miała możliwość zapoznania się z niniejszym pismem i wywiązać się ze swojego zobowiązania, a od dnia 18 maja 2015 roku pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia (art. 481 §1 k.c.).

Roszczenie o zasądzenie kwoty w wysokości przekraczającej powyższą sumę należało w realiach niniejszej sprawy oddalić. Pełnomocnik powódki wprawdzie w piśmie procesowym z dnia 11 maja 2015 roku, a następnie na rozprawie w dniu 24 czerwca 2015 roku przyznał, że wysokość roszczenia zachowkowego powódki to kwota 50.916,67 zł, ale nie cofnął ostatecznie pozwu w tej części (punkt II wyroku).

Z uwagi na fakt, iż powódka w niniejszej sprawie uległa w części dochodzonego roszczenia, orzeczenie o kosztach procesu pomiędzy stronami oparte zostało na przepisie art. 100 k.p.c. według którego, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Roszczenie powódki zostało uwzględnione w 43%.

Sąd mając na względzie treść art. 100 k.p.c., w punkcie III wyroku orzekł o wzajemnym zniesieniu kosztów procesu pomiędzy stronami.

Ze środków Skarbu Państwa pokryto tymczasowo wydatki w kwotach 3228,97 zł (opinia biegłego k. 194) i 26 zł (zwrot kosztów podróży dla świadka k.128). Łączne koszty sądowe wyniosły więc 3254,97zł i od pozwanej należało nakazać ściąganie 43% wskazanej sumy, tj. kwotę 1399,64 zł zaś ze świadczenia zasądzzonego na rzecz B. G., pozostałą część kosztów czyli 57%, tj. kwotę 1855,33zł, w oparciu o dyspozycję art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 u.k.s.c. (punkt IV i V wyroku).

Z przytoczonych wyżej względów Sąd orzekł jak w wyroku.